

Stare decyzje na nowe czasy

10.11.2015.

Jednym z pierwszych działań, jakie będzie musiał podjąć nowy minister rolnictwa w rządzie Prawa i Sprawiedliwości, to wytłumaczenie się w Brukseli z zaliczkowych wypłat dopłat bezpośrednich. Jeśli argumenty nie trafią do unijnych urzędników, Polsce może grozić zwrot wypłaconych już dotacji.

Chodzi o pieniądze, które od 16 października Agencja Restrukturyzacji wypłaca rolnikom w postaci zaliczek dopłat bezpośrednich. Poprzedni rząd zdecydował o takim mechanizmie na wniosek samych organizacji rolniczych, które domagały się pieniędzy w związku z suszą. Na wypłatę zaliczek przewidziano blisko 3 miliardy złotych. Problem w tym, że zdaniem ówczesnej opozycji, a dziś partii rządzącej, nad Polską zawisła groźba zwrotu tych pieniędzy. Bo według unijnego prawa nie powinny być wypłacone. BR

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj [Agrobiznes](#)